

Jan Łach

"Biblische Basis-Bücher", wyd. Eugen Sitarz, Stuttgart : [recenzja]

Collectanea Theologica 54/1, 177-180

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dowskich pisarzy, artystów, naukowców, nie tylko teologów, ukazuje, jak dogłębnie Biblia wchodzi w przeżycia codzienne, jak staje się nieomal oddechem wierzącego i praktykującego Żyda, jak szuka on w niej odpowiedzi na codzienne troski, pociechy i umocnienia w trudnych chwilach oraz siły nawet do oddania życia za Torę i Przymierze z Bogiem w czasach prześladowań i pogromów.

Autor w trakcie rozważań nad tekstami biblijnymi usiłuje korygować wiele poglądów na Żydów, które dyktowane są niezrozumieniem czy zastawianymi przesadami i ukazać w jak najlepszym świetle treść przekonań dogmatycznych i praktyki etycznej opartych na tradycji żydowskiej, na Talmudzie i innych pismach, wskazując na ich korzenie biblijne. Jest to bardzo pożyteczne i pouczające, zwłaszcza, że poparte cytowanymi źródłami. Trzeba wziąć przy czytaniu tego rodzaju publikacji oczywiście pod uwagę, że nie da się ze strony żydowskiej uniknąć tego nastawienia, chociaż przebija ono w tym wypadku bardzo subtelnie z tekstów i interpretacji, że co innego był Chrystus jako Jezus z Nazaretu, nauczający w ramach ortodoksji żydowskiej (co wielokrotnie bywa podkreślane) i Jego pierwsi uczniowie, również pobożni na sposób starotestamentowy Żydzi, a co innego już interpretacja Pawła i jego uczniów a zwłaszcza późniejszy rozwój teologii i egzegezy chrześcijańskiej, będącej na jej usługach, które zdają się iść torami bynajmniej nie zamierzonymi przez Jezusa i Jego pierwszych uczniów. Jeśli więc Kościół chce się „odnowić”, winien wsłuchiwać się w ową autentyczną żydowską wykładnię Biblii przez Izraela, a wtedy wróci do owych czystych „dierwotnych” źródeł i tradycji biblijnych, co oczywiście doprowadzi go przy optymalnym wyniku do zjednoczenia z Izraelem. Nie znaczy, żeby autor to wyraźnie twierdził w swej książce, ale wydaje mi się, że do takiego wniosku czytelnik powinien by dojść, czytając Biblię z żydowskim przewodnikiem, ukazującym jej niedocenione bogactwo ukryte w mądrości pism i tradycji rabinistycznych, kierujących naród wybrany wciąż po jasnych i optymistycznie ukierunkowanych szlakach poprzez codzienność. Wiele walorów literackich i naukowych zaleca tę pozycję zarówno biblistom jak i teologom innych specjalności (np. dogmatykom, moralistom). Przy trzeźwej ocenie bowiem można z niej mieć wiele radości i niemało skorzystać.

o. Józef Wiesław Rosłon OFMConv., Warszawa

Biblische Basis-Bücher, wyd. Eugen Sitarz, Kevelaer — Stuttgart, Butzon und Bercker — Katholisches Bibelwerk.

Seria, której redaktorem jest Eugen Sitarz CM, poświęcona jest wstępnym, lecz podstawowym zagadnieniom biblijnym. Według zapowiedzi na serię ma składać się dziesięć książek:

1. *Słownik biblijnej mowy fachowej* (tytuł roboczy);
2. *Świat z którego wywodzi się Biblia. Pomoce dla wiedzy biblijnej*;
3. *Księga jak żadna z ksiąg. Wprowadzenie do krytycznej lektury Biblii*;
4. *Wstęp do Starego Testamentu* (tytuł roboczy);
5. *Teologia Starego Testamentu* (tytuł roboczy);
6. *Spotkanie staje się świadectwem. Powstawanie i istota Nowego Testamentu*;
7. *Wiele głosów — jedna wiara. Początki, rozwój i podstawa nowotestamentalnej teologii*;
8. *Apokryfy* (tytuł roboczy);
9. *Konkordancja ważniejszych pojęć* (tytuł roboczy);
10. *Słownik rzeczowy do Biblii* (tytuł roboczy).

Z zapowiedzianych książek ukazały się dotąd cztery:

Tom II: Mechthild Kellermann, Stanisław Mędała, Michele

Piccirillo, Eugen Sitarz, *Welt aus der die Bibel kommt. Biblische Hilfswissenschaften*, 1982, s. 263;

Tom III: Bernhard Lang, *Ein Buch wie kein anderes. Einführung in die kritische Lektüre der Bibel*, 1980, s. 242;

Tom VI: Otto Knoch, *Begegnung wird Zeugnis. Werden und Wesen des Neuen Testaments*, 1980, s. 260.

Tom VII: Felix Porsch, *Viele Stimmen — ein Glaube. Anfänge, Entfaltung und Grundzüge neutestamentlicher Theologie*, 1982, s. 284.

Trudno wypowiadać się i poddawać naukowej ocenie prace, która nie została do końca zrealizowana. Trudno też oceniać pozycje, które się już ukazały drukiem, gdyż pojedyncze księgi nie stanowią zamkniętej całości. To bowiem, co postanowiono uwzględnić w jednej książce, nie powtarza się w drugiej.

Zapowiedź opracowania w pierwszym tomie różnych pojęć biblijnych, jak również zespołów tychże pojęć stanowiąca tło dla zagadnień biblijnych ułatwienie w zrozumieniu konkretnych określeń zachodzących w tekstach biblijnych. Potężne słowniki biblijne, które zawierają omówienie określeń starotestamentalnych (np. J. Botterweck i inni, *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*; Jenni-Westermann, *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*) i nowotestamentalnych (G. Kittel i inni, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*; Balz-Schneider, *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*) wykorzystywane bywają przez egzegetów i teologów w pisaniu wielkich rozpraw, nie są jednak przydatne w codziennej praktyce duszpasterskiej, a nawet niedostępne ze względu na koszty ich nabycia. A przecież Słowo Boże winno być zrozumiałe dla wszystkich wierzących.

Już wydrukowany tom drugi zawiera opracowania szeregu autorów, w których uwzględnili problematykę stanowiącą tło dla zagadnień biblijnych. Nie sposób przecież pojąć ich bez znajomości przynajmniej zarysowej geografii, którą dla tego tomu napisał Michele Piccirillo, franciszkanin ze Szkoły Biblijnej prowadzonej przez ten zakon w Jerozolimie (Studium Biblicum Franciscanum). Nie można też w wyjaśnianiu treści biblijnych nie uwzględnić badań archeologicznych omówionych wspólnie przez uczonych ze zgromadzenia misjonarzy: St. Mędałę i E. Sitarza, a także historii biblijnej, której zarys przedstawił również E. Sitarz. Te trzy „pomocnicze” zagadnienia nawzajem się uzupełniają. Ułatwili to autorzy prac, gdyż przedstawili je chronologicznie. Ostatnia część książki poświęcona została językom biblijnym. Autorka Mechthild Kellermann nie zamierzała w niej uczyć tych języków, ale dać ich ogólną charakterystykę, której celem jest ukazanie swoistych ich walorów, potrzebnych w zrozumieniu wypowiedzi zawartych w Biblii, tłumaczonych na języki nowożytnie.

W trzecim tomie serii *Biblische Basis-Bücher* Bernard Lang omówił te problemy, które trzeba zgłębić w celu właściwego wydobywania sensu wypowiedzi biblijnych. Tytuł tomu: *Ein Buch wie kein ander* (Księga jak żadna inna księga) poucza o trudnościach w lekturze Pisma Świętego i konieczności stosowania odpowiednich metod podczas jej lektury, w celu dotarcia do tych myśli w niej zawartych, które zamierzali przekazać potomnym ich natchnieni autorzy. Polskiego czytelnika może mylić podtytuł: *Wprowadzenie do krytycznej lektury Biblii*. Nie chodzi tu przecież o krytyczne nastawienie do Biblii, o wyszukiwanie w niej trudnych do pojęcia przez ludzi XX wieku tekstów, ale o dotarcie do pełnego ich zrozumienia mimo odległości czasowej, kulturowej, językowej itd., a szczególnie mimo innych często sposobów przedstawiania prawdy. Tom trzeci serii jest więc konieczny w podejmowaniu przygotowań do należytego odczytywania tekstów biblijnych. O metodach docierania do właściwego sensu ksiąg biblijnych pisano ostatnio wiele. Wystarczy wspomnieć dzieła J. Schreiner'a (red.), *Einführung in die Methoden der biblischen Exegese* (Würzburg 1971),

czy B. Kedara, *Biblische Semantik* (Stuttgart 1981), lub dzieło niezastąpione dla biblistów: H. Zimmermann, *Neutestamentliche Methodenlehre. Darstellung der historisch-kritischen Methode*, wydane już po raz szósty (Stuttgart 1976). Dzieła te w większości przeznaczono dla fachowców bądź jako pomoc dla uczestników naukowych seminariów. Książka Lang'a adresowana jest do tych, którzy pragną czytać Pismo Święte sami, a nie zostali do tego przygotowani ani przez specjalistyczne studia, ani nawet przez ogólne studia teologiczne.

Trudno zgadnąć, jak zostanie opracowany czwarty tom *Basis-Bücher*, w którym postanowiono przedstawić wstępy do poszczególnych ksiąg Starego Testamentu. Nie będzie to łatwe, gdy się zważy, że tak ilość ksiąg, jak i rozległa ich problematyka bardzo utrudnia syntezy.

Kolejnym zaplanowanym w serii tomem jest teologia Starego Testamentu. Celem, jaki stawiają sobie redaktorzy, jest ustalenie, jaki sens miały wypowiedzi biblijne ST dla współczesnych mu odbiorców oraz jakie treści posiada on dla przyszłości. Chodzi więc o ustalenie i wskazanie na to czytelnikom, co jest czasowego i co ponadczasowego w tych wypowiedziach.

Dalsze dwa tomy serii już opublikowano. Pierwszy z nich poświęcony został ukazaniu procesu powstawania i głównych założeń teologicznych poszczególnych ksiąg Nowego Testamentu. O. Knoch nadał swym wywodom na ten temat znamieny tytuł: *Begegnung wird Zeugnis* — spotkanie staje się świadectwem, co też odpowiada treści poszczególnych omówień ksiąg NT. Autor publikacji daje, ogólnie mówiąc, wystarczającą informację na temat poszczególnych pism NT, streszczając właściwie to, co powiedziano o nich w wielkich, naukowych komentarzach i introdukcjach (*Begegnung*), oraz uwypukla, również zwięźle, te treści doktryny teologicznej, jakie są w nich zawarte, które zostały w nich przekazane dla ludzi wszystkich czasów (*Zeugnis*).

To, co rozrzucone zostało niejako bez porządku w poszczególnych księgach NT, a co stanowi pouczenie dla wszystkich czasów, zostało ukazane syntetycznie w osobnym opracowaniu przez F. Porscha w siódmym tomie *Basis-Bücher*. Tytuł opracowania: *Viele Stimmen — ein Glaube* odpowiada temu zamierzeniu, ale niezupełnie w realizacji. Wiele zauważa się tu powtórzeń tych wypowiedzi, które na tematy teologiczne poszczególnych ksiąg NT powiedziano już w tomie poprzednim. Autor bowiem syntetyzuje naukę teologiczną pojedynczych autorów biblijnych, a nie dokonuje ogólnej syntezy doktryny nowotestamentalnej. Można było ująć — suponując już opracowanie zaplanowane dla tomu szóstego — tematykę zawartą w nich bardziej na modłę „teologii systematycznej”, a więc tak, jak dawniej przedstawiali treści biblijne tacy autorzy jak W. Eichrodt (*Theologie des Alten Testaments*), czy K. H. Schelkle (*Theologie des Neuen Testaments*), albo też J. Jeremias (*Neutestamentliche Theologie. Die Verkündigung Jesu*).

Tom ósmy *Basis-Bücher* poświęcony ma być apokryfom. Jak wiadomo każdemu bibliście, księgi apokryficzne odgrywają wielką rolę w rozumieniu tła, w jakim powstawały księgi święte, a także pozwalają zrozumieć, że ich lektura wpływała na treści natchnionego Słowa Bożego.

W tomie dziesiątym redaktorzy serii postanowili udzielić pomocy duszpasterzom i katechetom przez zestawienie alfabetyczne ważnych słów używanych przez autorów ksiąg świętych. Konkordancja pojęć mających określone znaczenie w teologii okazuje się przydatna nie tylko dla wykładowców-biblistów; jest ona nieodzowna w czasie, gdy wreszcie zrozumiano potrzebę czytania Biblii, gdy jest ona odczytywana w grupach nieformalnych, w organizowanych w środowiskach studenckich, klubach dyskusyjnych, w rodzinach...

Jeszcze większą przydatność praktyczną będzie miał zaplanowany w serii ostatni jej tom, który przeznaczono na konkordancję rzeczową. Czy będzie

ona lepsza niż ta, którą przygotował kiedyś X. Léon-Dufour (*Vocabulaire de théologie biblique*), czy L. Coenen, (*Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*), lub J. L. McKenzie (*Dictionary of the Bible*), zobaczmy.

Należy życzyć redaktorom dokończenia ambitnego zamiaru oddania w ręce czytelników posługujących się językiem niemieckim, gdzie już tak wiele jest różnych opracowań naukowych i popularnonaukowych, całościowego popularnego opracowania zagadnień biblijnych. Może staną się one impulsem dla powstania podobnego typu opracowań także w Polsce, gdzie świadomość religijna, a w związku z tym lektura Biblii, nieustannie przybiera na sile. Nie może ona być zdrowa, gdy nie będzie pomocy w postaci dobrych książek, na których bazować by mogły dalsze przedsięwzięcia.

ks. Jan Łach, Warszawa

Otto KNOCH *Begegnung wird Zeugnis. Werden und Wesen des Neuen Testaments*, Kevelaer — Stuttgart 1980, Butzon und Bercker — Katholisches Bibelwerk, s. 260 (*Biblische Basis-Bücher*, wyd. Eugen Sitarz, t. VI).

Szósty tom dziesięciotomowego dzieła redagowanego przez ks. Eugenia Sitarza opracowany został przez Ottona Knocha, przez 12 lat dyrektora Katolickiego Dzieła Biblijnego z siedzibą w Stuttgarcie, aktualnie profesora introdukcji biblijnej i kerygmatyki na uniwersytecie w Passawie. Zgodnie z zapowiedzią wydawców w pracy tej, podobnie jak i w dwu pozostałych, które dotąd „ujrzały światło dzienne”, zawarte są najważniejsze informacje o księgach Nowego Testamentu w ogóle oraz o poszczególnych pismach tych ksiąg. Materiał, który O. Knoch prezentuje, podzielony został następująco: ogólne wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu, na co się składają m.in. takie zagadnienia, jak problem ewangelii przed ewangeliami, zagadnienie „zbioru” listów św. Pawła i listów katolickich, problem dziejów apostołskich i „objawienia” św. Jana, dalej problem powstawania i formowania się kanonu ksiąg Nowego Testamentu w Kościele greckim, łacińskim i syryjskim, wreszcie problem języka i przekazu tekstu ksiąg Nowego Testamentu. Wszystkie te kwestie omówił autor na 15 stronicach. Już to spostrzeżenie ujawnia zamysły autora książki: stara się on ukazać pozytywnie — bez wdawania się w dyskusje — to, co trzeba wiedzieć, aby z pożytkiem czytać Nowy Testament.

Historyczne księgi Nowego Testamentu scharakteryzował O. Knoch w rozdziale drugim. Kolejność zagadnień jest tu następująca: pojęcie i specyfika ewangelii, ewangelia św. Marka, św. Mateusza, św. Łukasza, problem synoptyczny, ewangelia św. Jana, Dzieje Apostolskie. Nowości w tej części pracy nie znajdujemy właściwie żadnych. Zaznaczyć trzeba daleko idącą ostrożność w formułowaniu sądów własnych o poszczególnych tych dziełach. Nie przyjął też autor książki ani nawet nie zasygnalizował rozwiązań problemu synoptycznego, proponowanych przez M. E. Boismarda, lecz za najbardziej prawdopodobną uznał w tej materii teorię dwóch źródeł.

O nowotestamentalnych listach należących do *Corpus Paulinum* autor wypowiada się również ogólnie, nie opowiadając się zdecydowanie za rozwiązaniami czy teoriami najnowszymi. O. Knoch omawia apostołską działalność i pisarski dorobek Pawła zapoznając czytelnika z dawnymi i nowszymi teoriami dotyczącymi autorstwa, czasu powstania, teologicznych założeń i wskazań moralnych. Znakomitą większość wszystkich wypowiedzi poza listem do Efezjan oraz listami pasterskimi przypisuje on samemu Apostołowi Narodów. Zna również racje tych uczonych, którzy dopatrują się w drugim liście do Tessaloniczan śladów opracowania dopiero po śmierci Pawła, zapoznaje też z problemem powstania i adresatów drugiej